

CCN pomaga towarzystwom i brokerom likwidować szkody transgraniczne

Rozmowa z **Maciejem Dylewskim**, prezesem CCN Polska

Redakcja „Gazety Ubezpieczeniowej”: – Spotykamy się tuż przed XXI Kongresem Brokerów w Mikołajkach. Przyjeżdża Pan tam z nową inicjatywą. Proszę powiedzieć coś więcej...

Maciej Dylewski: – Można powiedzieć, że przeszedłem na drugą stronę mocy, choć nie do końca. Rozwijam projekt, w którym Polska odgrywa istotną rolę. Docelowo ma się stać węzłem organizującym działania CCN w całym regionie, czyli w Czechach,

granicznych. Zostałem zaproszony do współtworzenia sieci CCN w tej części Europy przez Ceesa Werffa, prezesa CCN BV.

Czym się zajmujecie?

– Działalność CCN, firmy z obszaru insurtech, opiera się na trzech filarach. Pierwszym z nich jest outsourcing likwidacji szkód transgranicznych. Działamy w 34 krajach, wykorzystując nowe technologie w procesie likwidacji. Europejczycy, w tym również Polacy, są coraz bardziej

majątkowymi czy osobowymi. Podróżujący Europejczycy wynajmują mieszkania, zaciągają pożyczki, ulegają wypadkom... W tych wszystkich sytuacjach CCN jest pomocne zarówno samym klientom, jak i towarzystwom ubezpieczeniowym, pomagając w procesie likwidacji szkód na terenie całej Europy.

A drugi filar?

– Drugim filarem jest windykacja i restrukturyzacja należności. Głównym inwestorem CCN



Nierzadko jest też tak, że brokerzy mają w swoim portfelu floty jeżdżące poza granicami Polski i uczestniczące w różnego rodzaju zdarzeniach drogowych – od drobnych stłuczek, po wielomilionowe szkody całkowite. Takich przypadków jest wiele, a my służymy pomocą w zgłaszaniu i likwidacji takiej szkody. Zapraszam serdecznie do rozmowy na Kongresie, jak również po nim!

na Słowacji, Ukrainie, Białorusi i w krajach bałtyckich. Spółka polska została właśnie zarejestrowana jako siostrzana spółka Claims Corporation Network BV – spółki holenderskiej z siedzibą w Amsterdamie i Rotterdamie. To firma nowych technologii, zaprzęgniętych przez zespół międzynarodowych entuzjastów do uproszczenia i przyspieszenia procesów likwidacji szkód trans-

granicznych. Podróżują w celach turystycznych i zarobkowych, czasem powodując wypadki komunikacyjne lub w nich uczestnicząc. Z pomocą naszej aplikacji można szybko zgłosić i znacząco uprościć jej likwidację, co wcale nie jest takie proste, gdy uczestnicy zdarzenia mieszkają w różnych krajach. Zajmujemy się nie tylko szkodami komunikacyjnymi, ale też

jest jedna z największych firm windykacyjnych w Holandii i Belgii, stąd taka specjalizacja. Poza tradycyjnymi formami, tutaj również wykorzystujemy technologię – aplikację, która w bardzo prosty sposób będzie pozwalała zgłosić wierzycielność. Zajmujemy się wierzycielnościami bankowymi, pożyczkowymi, dla firm telekomunikacyjnych, naszymi klientami są także

towarzystwa ubezpieczeń. To również pewien rodzaj odszkodowania.

To przejdźmy do ostatniego filaru.

– Trzeci filar to odszkodowania za odwołane i spóźnione loty. Stworzyliśmy w tym celu dedykowaną markę FlightClaimEU. Bazujemy tu na regulacjach Komisji Europejskiej, które bardzo precyzyjnie określają, kiedy, w jakich okolicznościach i komu należy się odszkodowanie z takiego tytułu. Okazuje się, że bardzo niewiele Europejczyków, w tym Polaków, zdaje sobie sprawę ze swoich uprawnień. Dzięki naszej aplikacji internetowej <https://flightclaim.eu.com/> można w kilku prostych krokach zgłosić spóźniony lub odwołany lot. Aplikacja dostępna jest niemal we wszystkich językach europejskich. Zgłoszenie jest następnie weryfikowane i jeśli roszczenie jest uzasadnione, to zostaje wypłacone odszkodowanie. Jak widać cała nasza działalność jest blisko powiązana z technologią. Chcemy upraszczać skomplikowane procedury i pomagać w likwidacji szkód.

szkód transgranicznych oraz korzyści ze współpracy z CCN Polska. Mamy podpisany szereg umów z towarzystwami ubezpieczeniowymi w 34 krajach, a teraz budujemy sieć w Polsce. Nierzadko jest też tak, że brokerzy mają w swoim portfelu floty jeżdżące poza granicami Polski i uczestniczące w różnego rodzaju zdarzeniach drogowych – od drobnych stłuczek, po wielomilionowe szkody całkowite. Niedawno likwidowaliśmy szkodę, którą spowodował rumuński kierowca tira na autostradzie pod Krakowem. W wyniku kolizji spłonął ciągnik wraz z naczepą i ładunkiem, uszkadzając nawierzchnię i powodując szkodę o wartości kilku milionów euro... Takich przypadków jest wiele, a my służymy pomocą w zgłaszaniu i likwidacji takiej szkody. Zapraszam serdecznie do rozmowy na Kongresie, jak również po nim! ■

Jesteśmy Uberem odszkodowań

Trzy pytania do **Ceesa Werffa**, prezesa zarządu Claims Corporation Network BV

Redakcja „Gazety Ubezpieczeniowej”: – Jak powstała CCN? Skąd pomysł, jaka idea za tym stoi?

Cees Werff: – Idea, która przyświecała powstaniu Claims Corporation Network, to bycie „Uberem odszkodowań”. Naszym założeniem od samego początku było zaproponowanie klientom nowoczesnego narzędzia w postaci platformy do rejestracji roszczeń o odszkodowania w „szybki, przyjazny i prosty” sposób. W tym celu zaprojektowaliśmy i wdrożyliśmy CCN i-Report, własną platformę, w oparciu o którą klient może samodzielnie zgłosić roszczenie o każdej porze i w każdym miejscu przy użyciu komputera, tabletu czy smartfona. Nie ukrywamy, że naszą inspiracją było Google, które wdrożyło narzędzie Google Compare w 2015 r. w USA.

Jakie są plany CCN w Europie Centralnej?

– Naszą ambicją w CCN jest bycie wiodącą spółką insurtech, preferowanym dostawcą usług dla ubezpieczycieli, brokerów oraz klientów, zarówno instytucjonalnych jak i indywidualnych w tej części Europy. Polska będzie pełniła rolę regionalnego centrum dla krajów północno-wschodniej Europy. Zależy nam, aby poprzez takie wsparcie zaproponować i dostarczać naszym klientom najlepszy możliwy serwis. Pierwszym przedsięwzięciem w tym regionie było stworzenie wielojęzycznej platformy, służącej pozyskiwaniu odszkodowań za opóźnione lub odwołane loty. W tym celu powołaliśmy markę



FlightClaimEU, która dedykowana jest naszym polskim klientom.

Czy był Pan kiedyś w Polsce?

– Tak, wielokrotnie. Co więcej, w latach 2009-2015 miałem przywilej piastowania stanowiska prezesa Polsko-Holenderskiego Stowarzyszenia Handlowo-Inwestycyjnego. Z tego powodu, właściwie co miesiąc odwiedzałem Polskę w tych latach. ■

Z czym przyjeżdża Pan na Kongres Brokerów?

– Będę w pierwszej kolejności pokazywał towarzystwom ubezpieczeń naszą platformę do likwidacji



www.claimscorpnetwork.com
m.dylewski@claimscorpnetwork.com

Claims Corporation Network [CCN] jest potwierdzonym przez Lloyd's dostawcą usług odszkodowawczych, działającym w formule Third Party Administrator (TPA). Świadczymy transgraniczne usługi odszkodowawcze na terenie Unii Europejskiej oraz poza nią, naszymi klientami są m.in. zakłady ubezpieczeń, brokerzy oraz firmy zarządzające flotami samochodowymi. Od powołania w 2015 r. CCN jest obecnie aktywne w 34 krajach poprzez sieć partnerów franczyzowych oraz akwizycję wybranych firm w Danii, Rumunii, Niemczech, Austrii oraz Polsce. CCN oferuje „szyte na miarę” rozwiązania w zakresie systemu Zielonej Karty oraz zapewnia pełen zakres transgranicznych usług związanych z ruchem drogowym. Prowadzimy pełen proces likwidacji szkód, zawierający pomoc drogową, holowanie i wynajem auta zastępczego, nadzorowanie napraw, jak również repatriację i koordynację rehabilitacji.